

# SPRAWOZDANIE Z MOBILNOŚCI ERASMUS+ Culture Found By AI – Hackathon 2026 w Szwecji

**Autorzy: Daniil Shtapir, Denys Herman**

## **Wprowadzenie:**

Jesteśmy studentami pierwszego roku kierunku Informatyka i obecnie kończymy drugi semestr studiów. O możliwości udziału w programie Erasmus+ dowiedzieliśmy się podczas zajęć od naszej wykładowczynie. Początkowo traktowaliśmy to bardziej jako ciekawostkę, jednak po krótkim czasie uznaliśmy, że udział w międzynarodowym hackathonie może być dla nas świetną okazją do zdobycia nowych doświadczeń oraz sprawdzenia swoich umiejętności w praktyce. Wyjazd do Szwecji wydawał się czymś wyjątkowym – nowy kraj, nowi ludzie i możliwość pracy nad projektami związanymi ze sztuczną inteligencją oraz kulturą.

Proces rekrutacji przebiegł bardzo sprawnie. Otrzymaliśmy wszystkie potrzebne informacje i wsparcie informacyjne ze strony uczelni. Dla nas był to pierwszy tak duży wyjazd związany z edukacją i współpracą międzynarodową, dlatego towarzyszyły nam zarówno ekscytacja, jak i lekki stres. Z perspektywy czasu możemy jednak powiedzieć, że była to jedna z najlepszych decyzji, jakie podjęliśmy podczas studiów.

## **Początek:**

Naszą podróż rozpoczęliśmy w Poznaniu, skąd mieliśmy lot do Sztokholmu. Dzień przed oficjalnym rozpoczęciem programu wyjechaliśmy pociągiem, aby spokojnie przygotować się do podróży. Sam lot minął bardzo szybko i już po około półtorej godziny znaleźliśmy się na lotnisku Arlanda w Sztokholmie. Następnie pojechaliśmy pociągiem Intercity do hotelu znajdującego się w Flemingsbergu.

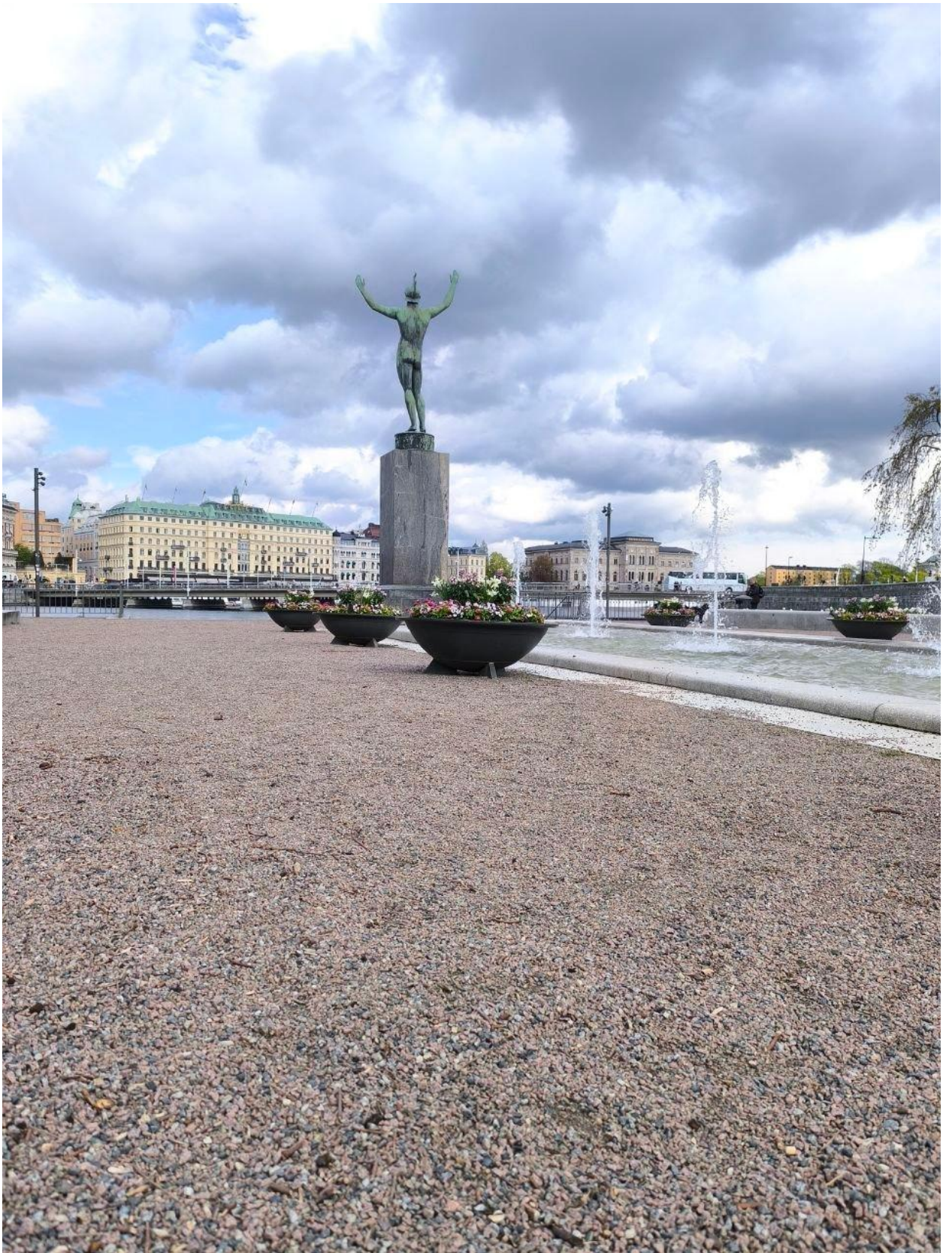
Już od pierwszych chwil zauważyliśmy różnice między Szwecją a Polską. Jedną z najbardziej zaskakujących rzeczy był praktycznie całkowity brak tradycyjnych recepcji hotelowych. Większość procesów była zautomatyzowana, a meldowanie odbywało się elektronicznie. Początkowo było to dla nas nietypowe, ale jednocześnie bardzo wygodne i nowoczesne.

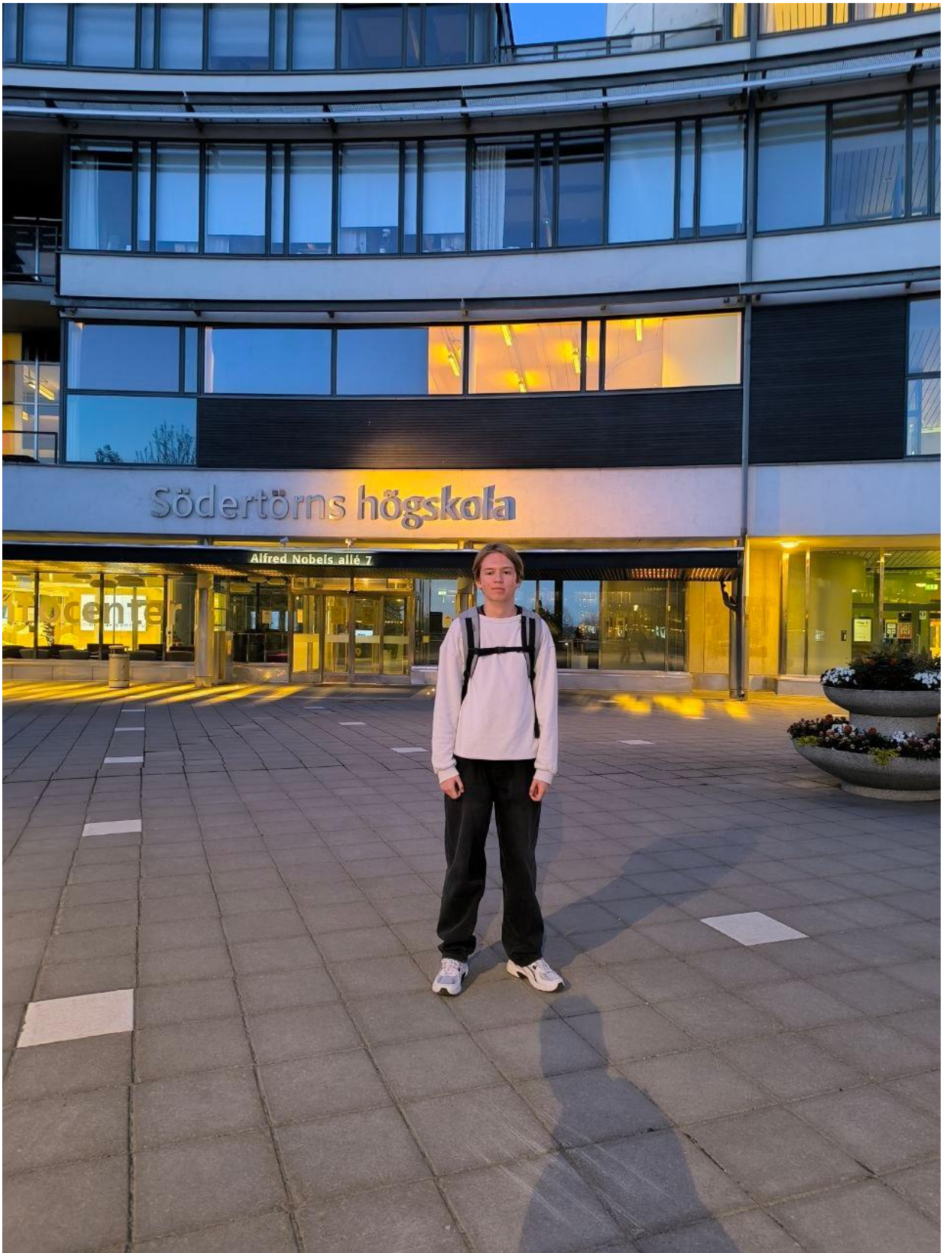
Cały wyjazd trwał siedem dni – od niedzieli do soboty. Pierwszy i ostatni nocleg podczas mobilności spędziliśmy w hotelu, natomiast przez pozostałe dni mieszkaliśmy w akademiku zapewnionym przez uczelnię organizującą hackathon. Akademi był dobrze wyposażony i pozwalał nam poczuć prawdziwą atmosferę życia studenckiego za granicą. Początek mobilności był dla nas bardziej ekscytującą przygodą niż wyzwaniem, ponieważ od samego początku organizatorzy dbali o dobrą atmosferę oraz integrację uczestników.

## **W trakcie mobilności:**

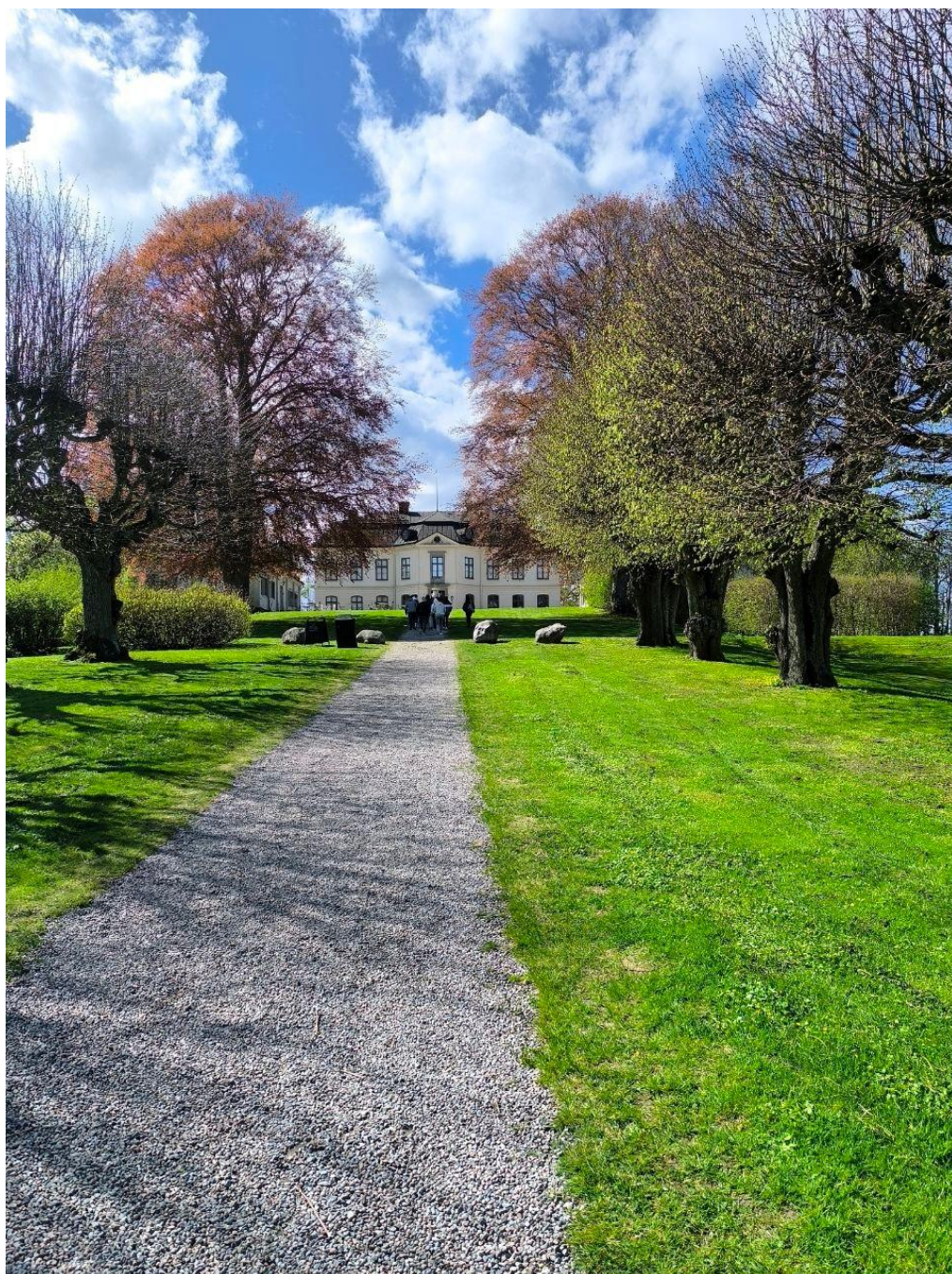
Poniedziałek rozpoczęliśmy od przeprowadzki z hotelu do akademika. Po zakwaterowaniu postanowiliśmy wykorzystać wolny czas na spacer po centrum Sztokholmu. Miasto zrobiło na nas ogromne wrażenie – nowoczesna architektura mieszała się tam z historycznymi budynkami, a całość była bardzo uporządkowana i spokojna. Wieczorem odbyło się oficjalne spotkanie uczestników oraz organizatorów hackathonu w jednym z budynków uniwersytetu. Była to świetna okazja do poznania studentów z innych krajów i pierwszych rozmów na temat projektów oraz zainteresowań.







We wtorek rozpoczęła się właściwa część hackathonu. Organizatorzy dokładnie przedstawili cele wydarzenia oraz wyjaśnili tematykę projektów związanych z kulturą i sztuczną inteligencją. Następnie zostaliśmy podzieleni na zespoły – każdy z nas trafił do innej grupy, co pozwoliło nam poznać jeszcze więcej osób. Każdy zespół liczył około czterech lub pięciu uczestników. Na początku odbyły się ćwiczenia integracyjne, które pomogły w budowaniu dobrej komunikacji i współpracy. Atmosfera była bardzo przyjazna i mimo różnic językowych wszyscy szybko znaleźli wspólny język. Po obiedzie udaliśmy się do Botkyrki, gdzie poznawaliśmy lokalne dziedzictwo kulturowe i najciekawsze miejsca regionu. Wieczorem wszyscy uczestnicy spotkali się na wspólnej grze w kręgle, co dodatkowo sprzyjało integracji.



Środa była dniem intensywnej pracy nad pomysłami. Po śniadaniu każda drużyna skupiła się na projektowaniu własnego rozwiązania. Dyskutowaliśmy o funkcjonalnościach, analizowaliśmy różne możliwości wykorzystania AI oraz przygotowaliśmy pierwsze koncepcje prezentacji. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, ponieważ mogliśmy obserwować różne style pracy i podejścia do rozwiązywania problemów. Wiele nauczyliśmy się również od innych uczestników, szczególnie w zakresie komunikacji i organizacji pracy zespołowej. Pomimo zmęczenia wszyscy byli bardzo zaangażowani i zmotywowani.

Czwartek był zdecydowanie najbardziej stresującym dniem całego wyjazdu. Tego dnia należało ukończyć projekty i przygotować końcowe prezentacje. Po krótkiej przerwie obiadowej każda grupa prezentowała swój pomysł przed pozostałymi uczestnikami oraz jury. Prezentacje były bardzo różnorodne i kreatywne, dlatego poziom konkursu był naprawdę wysoki. Sam moment wystąpienia przed publicznością był dla nas dużym wyzwaniem, ale jednocześnie cenną lekcją pewności siebie. Po zakończeniu prezentacji ogłoszono wyniki i odbyło się wspólne podsumowanie wydarzenia.

W piątek uczestniczyliśmy w wycieczce po starym mieście Sztokholmu. Mieliśmy okazję spróbować lokalnych potraw, między innymi szwedzkich klopsików z mięsa łosia, które bardzo nam smakowały. Po oficjalnej części programu udało nam się odwiedzić również Muzeum Vasa. Było to jedno z najbardziej imponujących miejsc, jakie widzieliśmy podczas pobytu w Szwecji. Główną atrakcją muzeum jest doskonale zachowany historyczny okręt, który zrobił na nas ogromne wrażenie swoją wielkością i wyglądem. Odwiedziliśmy także Muzeum Narodowe Szwecji znajdujące się niedaleko, gdzie mogliśmy zobaczyć wiele dzieł sztuki oraz eksponatów związanych z historią kraju.





### **Zakończenie:**

Do Polski wróciliśmy dokładnie tą samą trasą, którą przyjechaliśmy do Szwecji. Pod koniec wyjazdu czuliśmy już zmęczenie intensywnym tygodniem, ale jednocześnie ogromną satysfakcję i wdzięczność za możliwość uczestnictwa w takim wydarzeniu. Hackathon Erasmus+ był dla nas nie tylko okazją do zdobycia nowych doświadczeń, ale także cennym doświadczeniem kulturowym i społecznym.

Podczas mobilności nauczyliśmy się lepszej współpracy w międzynarodowym środowisku, skuteczniejszej komunikacji oraz pracy pod presją czasu. Udział w hackathonie pozwolił nam również rozwinąć umiejętności prezentacyjne i zwiększyć pewność siebie. Poznaliśmy wiele inspirujących osób i zobaczyliśmy, jak wygląda podejście do edukacji oraz projektów technologicznych w innym kraju.

Uważamy, że program Erasmus+ daje studentom ogromne możliwości rozwoju i zdecydowanie warto z nich korzystać. Taki wyjazd pomaga wyjść ze swojej strefy komfortu, zdobyć nowe znajomości oraz spojrzeć na świat z szerszej perspektywy. Zdecydowanie polecilibyśmy udział w podobnym projekcie innym studentom, szczególnie tym, którzy interesują się nowoczesnymi technologiami i chcą zdobywać doświadczenie międzynarodowe.

### **Daniil – moje przemyślenia**

Dla mnie ten wyjazd był czymś więcej niż tylko udziałem w hackathonie. Była to możliwość sprawdzenia siebie w zupełnie nowym środowisku i poznania ludzi z różnych krajów. Najbardziej podobała mi się atmosfera współpracy oraz otwartość uczestników. Dzięki temu wyjazdowi zrozumiałem, jak ważne są komunikacja i umiejętność pracy w zespole.

### **Denys – moje przemyślenia**

Najbardziej zapamiętam pracę nad projektem i wspólne rozmowy z uczestnikami hackathonu. Wyjazd pozwolił mi zdobyć nowe doświadczenia oraz zobaczyć, jak wyglądają podobne wydarzenia organizowane za granicą. Ten wyjazd dał mi wiele nowych doświadczeń i jestem pewien, że zdobyta wiedza oraz umiejętności przydadzą mi się w przyszłości.